

UDRĘKA 14 MLN POLAKÓW

WYKLUCZENIE KOMUNIKACYJNE



GŁOŚNY, SZCZERY I PEŁEN EMOCJI
KOBIECY KRZYK
WYMIERZONY W PATRIARCHAT

Wspomnienia płonącego ciała

reżyseria ANTONELLA SUDASASSI FURNISS

W KINACH OD 25 PAŹDZIERNIKA

 **AURORA**

[Kup książkę](#)



Zakochany w swoich minach

Uczę się. Uczę się cały czas. Tak mówi o sobie prezydent Duda. Czego tak uparcie się uczy głowa państwa? I jakie są tej nauki efekty? Największy postęp widzimy, gdy prezydent przemawia. Oczywiście po polsku. Bo gdy mówi po angielsku, śmieją się już licealiści. Nauka gry aktorskiej idzie mu znacznie lepiej. To nie jest dawny Duda mamroczący coś pod nosem. Bezbarwny i sztywny, jakby kij połknął. Widzimy oratora zakochanego w swoim głosie. A jeszcze bardziej w mimice i gestach. Mimice z wyraźnym rysem komicznym. I szczególnym eksponowaniem brody, która ciągle wędruje mu ku górze. Duda, budując swój przekaz, przemawia tak, jakby treść miała drugorzędne znaczenie. Widać, jak cieszy go aktorska rola, w której występuje na scenie.

Ale to, że scena jest polityczna i każde słowo ma znaczenie, jakoś go nie krępuje. Dla doraźnego efektu potrafi powiedzieć wszystko. Niestety, skutki tego, co mówi i robi, ponosi cały kraj. W doprowadzeniu praworządności w Polsce do tego tak rozpaczliwego stanu Duda ma wielki osobisty udział.

W obszarach będących konstytucyjną odpowiedzialnością prezydenta RP Andrzej Duda w ciągu dekady sprawowania urzędu cofnął się do poziomu, na którym był w czasach przed studiami. Opinia promotora jego pracy doktorskiej i oceny środowiska prawniczego Uniwersytetu

Jagiellońskiego są dla niego bezlitośnie krytyczne. Coraz częściej mówi się o odebraniu Dudzie tytułu doktora prawa z powodu sprzeniewierzenia się zasadom postępowania obowiązującym doktorów.

Za wielokrotne łamanie artykułów konstytucji prezydent Duda powinien stanąć przed sądem. Nie tylko przed bezwzględnym Trybunałem Stanu. Bez sprawiedliwej oceny jego dwóch kadencji nie będzie naprawy państwa, a szybko mogą się pojawić kontynuatorzy tego bezprawia. W miarę jak Dudzie upływa kadencja, mimo patologicznych relacji z prezesem Kaczyńskim coraz gorliwiej wspiera on obóz, który zapewnił mu na 10 lat dolce vita.

Miał być strażnikiem konstytucji, a jest ochroniarzem PiS i coraz większej grupy przestępców i złodziei. Do konstytucji ma taki stosunek jak wielu Polaków do przepisów ruchu drogowego.

Pokazał to w przemówieniu, które wygłosił w Sejmie. Piszę o przemówieniu, bo słowo orędzie jest tu równie na miejscu jak nazwa PiS. Duda zabrał – aż chce się napisać, że ukradł – Polsce dwa miesiące rządów koalicji, gdy na żądanie Kaczyńskiego powołał po raz pierwszy w historii Polski rząd marionetkowy. W Sejmie mówił równie długo, co tendencyjnie i bezrefleksyjnie. Wygłosił długą listę oskarżeń pod adresem tych, którzy próbują wyciągnąć kraj z bagna, w jakie sam nas wpakował.

Jeżeli chcecie wesprzeć nasz tygodnik, proszę o wpłaty na: Fundacja Oratio Recta Nr konta: 72 1090 2851 0000 0001 2023 9821



Przegląd

Na jesienne wieczory e-booki PRZEGLĄDU

CZeka JUŻ 48 TYTUŁÓW

CZYTASZ TANIEJ WIESZ WIĘCEJ

kupuj szybko i wygodnie na sklep.tygodnikprzeglad.pl

KRAJ

- 8 Bój to będzie ostatni?**
PiS i PO w nieustającej walce
- 11 Królowie życia i destrukcji**
Zarabianie w neo-KRS
- 14 Udręka 14 mln Polaków**
Więźniowie wykluczenia transportowego
- 19 Polska na trzeźwo**
Obajtek mierzy wysoko?
- 22 Czwarty bliźniak Kaczyńskiego**
Czym się zasłużył Czański
- 26 Ignorancja czy celowa polityka?**
Polemika z Anną Marią Żukowską

OPINIE

- 28 Paul R. Pillar**
Odetnij jedną,
wyróżnie kolejną głowa „terrorysty”

KULTURA

- 30 Książki z gwarancją poziomu i 11 120 tytułów na koncie**
80 lat wydawnictwa Czytelnik
- 46 Boks i kino idą w parze**
– rozmowa z Xawerym Żuławskim
- 50 Jeszcze w zielone gramy**
– rozmowa z Martą Dzido
- 52 Kislinga obraży kobiety**
Malarz porównywany z Picassem
- 54 Culturalia**
- 66 Muzeum otwiera się tylko raz**
Muzeum Sztuki Nowoczesnej w Warszawie

SPORT

- 34 Futbol maniakalno-depresyjny**
W Polsce króluje Ronaldo

ZAGRANICA

- 36 Człowiek z ambicji**
Kim jest teraz Elon Musk?
- 40 Rzym w przebudowie**
Korespondencja z Włoch

HISTORIA

- 44 Którędy wyciekł tajny referat Chruszczowa?**
Trop polski, ale nie tylko

OBSERWACJE

- 65 Szlak przez Bałkany**
Droga Aamira do życia w Europie
- 60 Przepisy z pokolenia na pokolenie**
Tradycyjna kuchnia suwalska

FELIETONY I KOMENTARZE

- 3 Jerzy Domański**
Zakochany w swoich minach
- 25 Jan Widacki**
Strategia migracyjna
- 33 Andrzej Szahaj**
Zysk ponad moralność
- 39 Stanisław Filipowicz**
Jankesi
- 43 Roman Kurkiewicz**
Tusk najlepszym kandydatem PiS na prezydenta
- 49 Tomasz Jastrun**
Niemoralna propozycja
- 55 Wojciech Kuczek**
Końska dawka Chelmońskiego

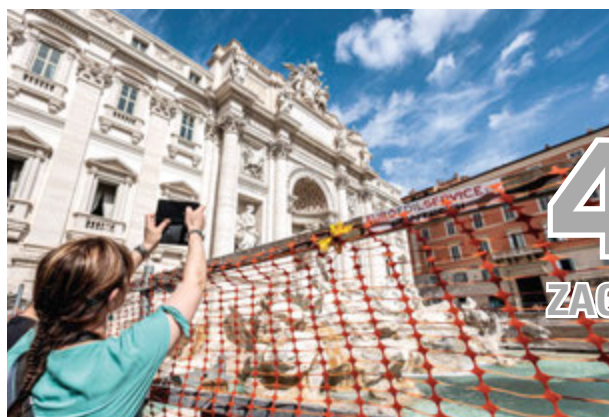
19

KRAJ



POLSKA NA TRZEŻWO

Obajtek mierzy wysoko?



40

ZAGRANICA

RZYM W PRZEBUDOWIE

Korespondencja z Włoch

50

KULTURA



JESZCZE W ZIELONE GRAMY

– rozmowa z Martą Dzido

Projekt okładki: Iza Mierzejewska

FOT. TOMASZ STANCIAK / AGENCJA WYBORCZA.PL

[Kup książkę](#)



✉ Dwa teksty w „Polityce”

Jako stały czytelnik PRZEGŁĄDU kolejne numery zaczynam od lektury felietonistów: prof. Jana Widackiego, prof. Andrzeja Romanowskiego, Tomasza Jastruna i innych. Wyrażane w nich treści i opinie w pełni podzielam, są one zgodne z moimi poglądami.



Prof. Widackiemu gratuluję felietonu „Dwa teksty w »Polityce«” (nr 39/2024) i jednocześnie dziękuję za podjęcie tematu. Problematyka lustracji i działalności Instytutu Pamięci Narodowej od wielu lat jest obecna na łamach tygodnika. W tej sprawie ja także zabrałem głos, a redakcja opublikowała mój list w nr. 2/2020. Wskazałem wówczas zasadność likwidacji IPN. Od wielu lat takie opinie wyrażało grono wybitnych historyków polskich, w tym prof. Janusz Tazbir, swego czasu prezes Polskiej Akademii Nauk.

W świetle powyższych faktów mam propozycję, aby redakcja i jej wybitni felietoniści przygotowali list otwarty do premiera Donalda Tuska w sprawie podjęcia pilnych prac legislacyjnych, które doprowadzą do likwidacji IPN, tej instytucji głodnej pieniędzy publicznych, której budżet, jeśli się nie mylę, jest większy od budżetu PAN.

Sądzę, że liczne grono profesorskie, zwłaszcza reprezentantów nauk historycznych i prawnych, z wielką ochotą podpisze taki list. Uczynię to także ja, profesor nauk ekonomicznych.

Czesław Skowronek

✉ Ekonomia bez końca historii

Przeczytałem bardzo ciekawy artykuł prof. Grzegorza W. Kołodki „Ekonomia bez końca historii”, ale mam wątpliwości dotyczące fragmentu o zmianie paradygmatu ekonomii. W zależności od tego, jak zawartą w nim tezę o zysku rozumieć, albo z nią się zgadzam, albo uważam, że Pan Profesor się myli. Jeżeli owa teza dotyczy państwa, jest ona jak najbardziej słuszna, natomiast jeśli ma dotyczyć przedsiębiorstw i w pewnym zakresie konsumentów, uważam to za błąd. To moje myślenie wzmacnia zdanie: „Dlatego tak ważne są instytucje państwa i prawa troszczące się poprzez stosowne regulacje o uczciwą konkurencję”, a ja bym dodał: o realizację celów państwa i społeczeństwa. Moim zdaniem najskuteczniejszą metodą oddziaływania na przedsiębiorstwa jest stworzenie takich regulacji, aby największy zysk można było osiągnąć, postępując zgodnie z oczekiwaniami regulatora. Dlatego zysk jest potrzebny. Są udane przykłady stosowania takich regulacji, np. opłaty za emisję gazów cieplarnianych czy dotacje do tworzenia źródeł OZE, a także podatek akcyzowy w przypadku konsumentów. Takie rozwiązanie łączy efektywność ekonomiczną przedsiębiorstw w gospodarce rynkowej z efektywnością planowania długookresowego państwa w celu osiągnięcia celów społecznych.



Paweł Zieliński

ZDJĘCIE TYGODNIA



Nowym trenerem Igi Świątek został Belg Wim Fissette. Nz. z rodaczką Greet Minnen podczas meczu Belgia-Węgry.

W okresie od 2013 do 2023 r. w sądach rejonowych **czas postępowania w sprawach cywilnych wydłużył się z 9,2 do 16,5 miesiąca (o prawie 80%)**, a w sprawach gospodarczych z 11 do 17,7 miesiąca.

W ciągu ośmiu miesięcy tego roku **sektor bankowy zarobił na czysto ponad 28,8 mld zł**, czyli o 1 mld więcej niż w całym 2023 r. Czy może być inaczej, skoro w Polsce są najdroższe kredyty hipoteczne w Europie (7,91%)? W większości zyski banków nie zostają w Polsce. A zyski banków nastawionych na rolnictwo trafiają do Francji i Hiszpanii. Brak polskiego banku dla rolnictwa to głupota albo coś gorszego.

Przybywa zwolenników sklepów otwartych w każdą niedzielę. Chce tego 52,6% uczestników badania UCE Research i Grupy Offerista.

Polska pożyczy od USA ponad 3 mld dol. na zakup 96 śmigłowców AH-64 Apache.

20-30 tys. osób umiera co roku w Polsce z powodu sepsy. Według ocen lekarzy notujemy rocznie ok. 100 tys. takich przypadków.

10% dzieci w województwach podlaskim, lubelskim i podkarpackim nie zostało zaszczepionych przeciwko niektórym chorobom zakaźnym.

Anita Gargas, która od września 2016 r. do grudnia 2023 r. jako Anita Gargas Media sprzedawała program „Magazyn śledczy Anity Gargas” TVP Kurskiego, **dostała w tym czasie ponad 27 mln zł.** Płacono

jej za każdy odcinek od 84 414 zł do 105 075 zł. Korzystała przy tym z archiwów TVP, PAP i TAI („Gazeta Wyborcza”).

Rafał Książek otrzymał **Górnośląską Nagrodę Literacką „Juliusz” za książkę „Śnialnia. Śląski underground” (Wydawnictwo Literackie).**

Po rolnikach, mających problemy przez tańsze ukraińskie zboże, w kłopotach znalazła się branża cementowa. Nieuczciwa konkurencja z Ukrainy może oferować niższe ceny, bo nie jest obciążona innymi opłatami ani kosztami transformacji energetycznej.

Rząd PiS zablokował australijskiej spółce **Prairie Mining Limited budowę kopalni węgla na Lubelszczyźnie.** Po przegranych procesach będzie to kosztowało Polskę 1,3 mld zł.

641 mln osób obserwuje Cristiana Ronaldo na Instagramie.

Czy ambony myśliwskie będą wymagały zgłoszenia w trybie prawa budowlanego? Taki jest pomysł Ministerstwa Klimatu i miałyby **objąć 116 tys. ambon** Polskiego Związku Łowieckiego oraz 17 tys. będących w gestii Lasów Państwowych.

Najwięcej piwa, 136 litrów na mieszkańca rocznie, **piją Czesi**, którzy wyprzedzają Austriaków (102 litry) i Polaków (93 litry).

Tylko **5% z 525 tys. nauczycieli**, którzy pracowali w polskich szkołach i przedszkolach w 2023 r., **ma mniej niż 30 lat.**

PRZEBŁYSKI

Gen. Kukuła od toastów

Czekaliśmy. I czekamy na choć jedno słówko prawdy o gen. Kukule po jego słowach w Akademii Wojsk Lądowych, że „nasze pokolenie stanie z bronią w rękę”. Nie chodzi tu o analizę talentów intelektualnych gen. Kukuli, bo to byłby żart. Po tym, w jakim stanie zostawił Wojska Obrony Terytorialnej, których był dowódcą, awansowanie go przez Dudę i Błaszczaka na szefa Sztabu Generalnego Wojska Polskiego jest obrazą dla światłej części generacji. Kukuła WOT zostawił bez obsady etatowej, za to z przekroczonym budżetem. Dobry jest tylko w samoreklamie. I toastach. Pamiętamy jego opowieść z czasów ministra Macierewicza: „Pierwszy toast za Antoniego”. Teraz pewnie ten pierwszy jest za Władysława. Czy to właśnie z gen. Kukulą mamy iść na wojnę?



Giertych za i przeciw

Kontakty o. Tadeusza Rydzki z Romanem Giertychem to perwersja w czystej postaci. Mecenas i poseł Giertych atakuje Radio Maryja i jego twórcę, zarzucając im pobieranie „haraczu” od różnych instytucji, czyli działalność przestępczą. W odpowiedzi redakcja Radia Maryja wystosowała do Giertycha list otwarty. I przypomniała mu: „Kiedyś bronił Pan naszej rozgłośni. Na podobne zarzuty sformułowane wobec Radia Maryja oraz o. Tadeusza Rydzki wypowiedział Pan znane medialnie słowa: »Winniśmy domagać się od organów władzy ścigania osób, które w tak bezprecedensowy sposób przesiadują wielkiego Polaka i pasterza naszej rodziny«”.

Trochę czasu od tych słów minęło. Wystarczająco dużo, by od miłości przejść do nienawiści. Teraz czekamy na trzeci etap tych relacji.

Panika w Skierniewicach

Gdy prezydent Duda wychwalał w Sejmie swoje rzekome sukcesy, zapomniał o nominacji sędziowskiej Mikołaja Pawłaka. Nie znamy (jeszcze) autora pomysłu tej kompromitacji, za to Pawłaka znamy aż nadto. Wręczając mu nominację sędziowską, Duda pokazał, gdzie ma praworządność. Wcześniej plótł coś o sercu, ale chyba ten organ nie obsunął mu się tam, gdzie się kończą plecy?

Mikołaj Pawlak to najgorszy rzecznik praw dziecka w historii tego urzędu. Zapracował na to miano m.in. słowami, że metoda in vitro jest „niegodziwa”. Jako sędzia Sądu Rejonowego w Skierniewicach będzie mógł pokazać kobietom swoje ultrakatolickie poglądy.

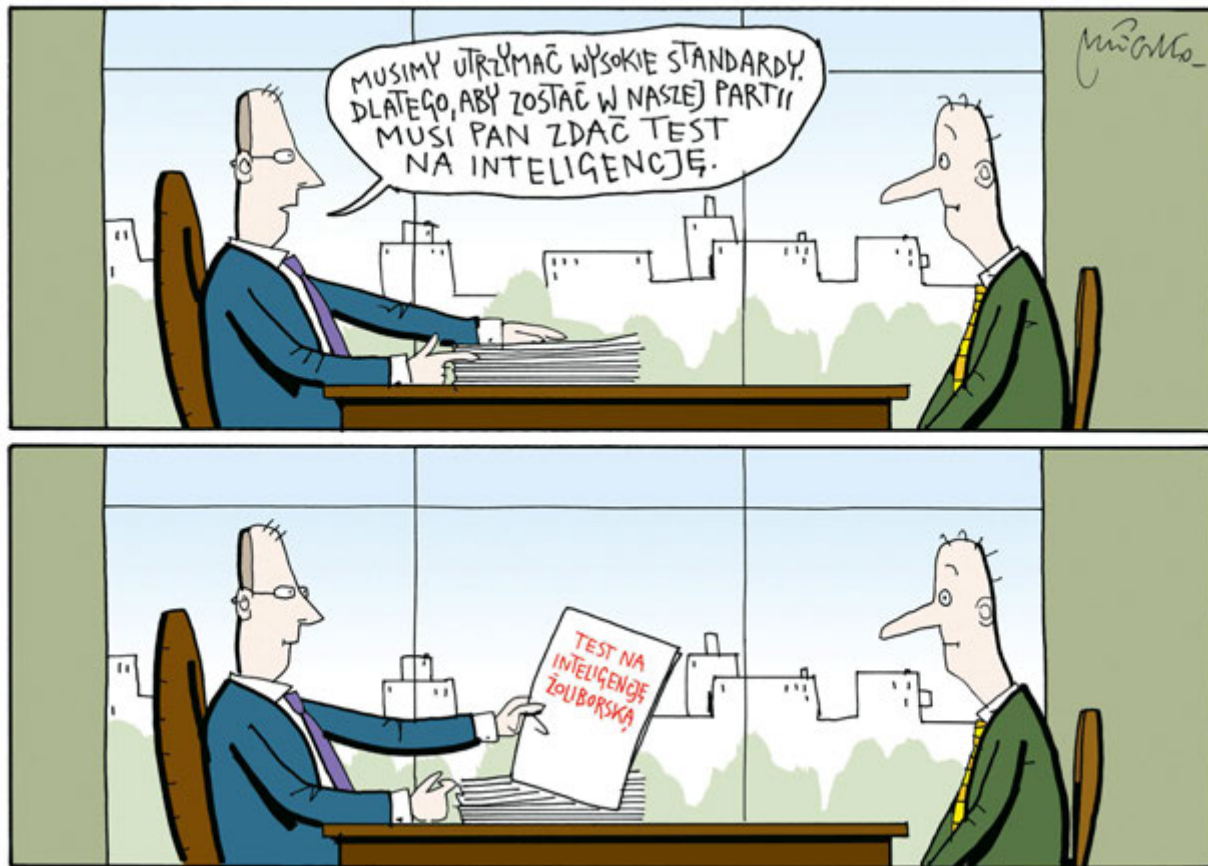


Z Maroka też wyleciał

Tylko trzy miesiące Czesław Michniewicz trenował marokański klub FAR Rabat. Wcześniej przez cztery miesiące był w saudyjskim Abha Club. Dłużej, bo całe 11 miesięcy, trenował reprezentację Polski.

Coś z tym Michniewiczem musi być nie tak, skoro go żegnają, ledwie zatrudnili. W Widzewie Łódź był siedem miesięcy. W Jagiellonii Białostok pięć, a w Polonii Warszawa też tylko trzy.

Przestało mu się wieść, gdy Ryszard F., sławny „Fryzjer”, poszedł siedzieć za aferę korupcyjną w PZPN. We wrocławskiej prokuraturze w 2009 r. Michniewicz tłumaczył się z 711 telefonów do „Fryzjera”. Łatwo nie było, przecież nie pracował w centrali telefonicznej. Zabrakło „Fryzjera”, to i wyników brak. Naiwnych działaczy klubowych trzeba szukać coraz dalej.



PYTANIE TYGODNIA

Dlaczego w PiS nie szanują Andrzeja Dudy?

WITOLD BERES,

*redaktor naczelny miesięcznika
„Kraków i Świat”*

Nawet smok wawelski, stwór durny, skoro zżarł barana wypchanego siarką przez Szewczyka Skubę, nie dałby się nabrać na podrzuconego mu do konsumpcji Pana Prezydenta RP. Ciekawe dlaczego? Odpowiedź niech pozostanie tajemnicą dla prezydenta, ale doskonale jest znana nie tylko milionom głosującym przeciwko PiS, ale i samym politykom PiS. Politykom tym trudno bowiem odmówić instynktu samozachowawczego. Owszem, krzyczeli i będą krzyczeć (jeszcze przez 288 dni w chwili druku tego numeru), że prezydent powiedział coś mądrego, bo zawsze broni ich interesów. Ale też doskonale wiedzą, że jego niewielka, mówiąc elegancko, stabilność gwarantuje kłopoty całej Polsce, a więc również i im. Czy np. człowiek na lewo i prawo wychwalający jednego z kandydatów na prezydenta USA (rzecz mało bywała w dyplomacji) będzie przydatny, jeśli wygra kandydat

drugi, a kolejnym politykom PiS przyjdzie szukać azylu przed wymiarem sprawiedliwości Rzeczypospolitej?

PROF. STEFAN NIESIOŁOWSKI,

były poseł

Nawet w PiS widzą jego straszną głupotę. Duda to człowiek niebywale ograniczony. Niestety, Polacy nie są narodem geniuszy politycznych, skoro mają w swojej historii takie wyczyny jak powstanie warszawskie, powstanie styczniowe czy zamach majowy. Mówię nie o agentach czy zdrajcach, ale o przyzwoitych ludziach, którzy dochodzili do błędnych wniosków. Mimo wszystko w PiS przeważa pogląd, że Duda to postać kompromitująca. Myślę, że nie wymieni trzech królów polskich w kolejności chronologicznej. Kaczyńskiemu wyrwało się, że nie rozmawiał z Dudą cztery i pół roku. To w jego ustach wyraz bezmiaru pogardy. Duda musi być dla Kaczyńskiego rozczarowaniem, nawet jeśli czasem jest przydatnym pacholkiem. Na myśl

przychodzi słynny Adrian z „Ucha Prezesa” Górskiego. Coś musi być na rzeczy...

DR MIROSLAW OCZKOŚ,

specjalista ds. wizerunku

Część mu zazdrości, że to nie oni kandydowali na prezydenta, chociaż nikt nie wierzył w wygraną. Dlatego nie lubią go za to, że wygrał. Druga część nie lubi Dudy za to, że popsuł ustawy lub nie do końca wszystko popierał. Trzecia część nie szanuje go za to, że jest plastusiem Kaczyńskiego, który zgadza się na wszystko, ale czasem się wycofuje, bo brak mu kręgosłupa. To człowiek bez właściwości, którego wstydzi się nawet jego promotor. PiS żyje w sprzeczności co do oczekiwań wobec Dudy. Chcą, żeby był uległy, a zarazem twardy. To pomieszanie z poplątaniem. Jeżeli człowiek całe życie się uczy, to trudno, żeby był samodzielny. W ostatnim czasie Duda próbuje zaś ugrać coś na własną rękę. A takich nie lubi się jeszcze bardziej. Nie wiadomo, co taki może popsuć, co gdzie powie lub zablokuje.

Rozmawiał Kornel Wawrzyniak